

Wyrok z dnia 21 lutego 1997 r.
I PKN 7/97

1. Do kasacji wniesionej na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 o zmianie KPC ... nie ma zastosowania przepis art. 393 pkt 1 KPC, wobec czego jest ona dopuszczalna bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

2. Do kasacji wymienionej w pkt 1 stosuje się przepisy o zwrocie kosztów procesu.

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Janiny F. przeciwko Urzędowi Miasta i Gminy w R.C. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 29 lutego 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 75 zł (siedemdziesiąt pięć złotych).

U z a s a d n i e n i e

Rzecznik Praw Obywatelskich na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) złożył kasację od prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 29 lutego 1996 r. [...] wydanego w wyniku pozwu Janiny F. przeciwko Burmistrzowi Miasta i Gminy w R.C. o przywrócenie do pracy. Wyrokowi temu zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa materialnego i formalnego tj.: art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy (w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania) oraz art. 233 § 1, 278 § 1, 385 § 2 i § 4 i 477⁴ § 1 i § 2 KPC (również w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania), a także naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżony wyrok zapadł w następującym stanie sprawy. Pismem z dnia 6 czerwca 1995 r. Burmistrz Miasta i Gminy R.C. rozwiązał z Janiną F. stosunek pracy bez wypowiedzenia z jej winy. Pozwem z dnia 20 czerwca 1995 r. Janina F. wniosła o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, a następnie rozszerzyła powództwo o żądanie sprostowania świadectwa pracy. W trakcie procesu powódka zmieniła powództwo i wystąpiła o przywrócenie jej do pracy z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania przez pozwanego umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP oraz cofnęła powództwo w części dotyczącej sprostowania świadectwa pracy i wydania opinii o pracy.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wąbrzeźnie wyrokiem z dnia 29 grudnia 1995 r. [...] zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 647 zł. W postępowaniu dowodowym Sąd Rejonowy wysłuchał wielu świadków, w tym także świadka Tadeusza F., który na zlecenie strony pozwanej przeprowadził analizę finansową w Zakładzie Komunalnym w R.C. Analiza ta

zlecona została po przeprowadzonej kontroli i stwierdzonych nieprawidłowościach przez Regionalną Izbę Obrachunkową w B. Kontrola objęła okres do listopada 1994 r. i miała charakter kompleksowy. W protokóle pokontrolnym zostały przedstawione wytyczne i wnioski skierowane m.in. do powódki. Powódka złożyła interpelację w związku z tą kontrolą, lecz nie uzyskała na nią odpowiedzi. Analiza dokonana przez Tadeusza F. wykazała brak kontroli wewnętrznej, tj. brak właściwie zorganizowanego przyjmowania i wydawania opału, niewłaściwy plan kont, niewłaściwy obieg dokumentów rachunkowych, co jego zdaniem czyniło niewiarygodnymi dane w księgach rachunkowych i bilansie. Analizę tę przeprowadził na podstawie sprawozdań, rozmów i wrywkowo przeglądanych dokumentów. Analiza ta była podstawą do rozwiązania z powódką umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP. Wydając wyrok Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że naruszenie obowiązków pracowniczych może być podstawą rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, wtedy gdy chodzi o naruszenie obowiązków pracowniczych mających podstawowy charakter, a samo naruszenie tych obowiązków było ciężkie. Pozwany uzasadniał, iż rozwiązanie to nastąpiło w wyniku niegospodarności i nieumiejętnego kierowania zakładem pracy przez powódkę, a także tym że powódka nie podawała pełnych danych Zarządom Gminy czy wręcz podawała informacje sfalszowane. Uniemożliwiało to podjęcie przez Zarząd Gminy działań naprawczych. Wydając wyrok Sąd Rejonowy przyjął, iż strona pozwana miała możliwość zapoznania się w każdym czasie z planami finansowymi Zakładu i wszystkimi rozliczeniami, w tym rozliczeniami bilansowymi jednak tego nie czyniła, chociaż zapoznanie się z działaniami podległych jednostek należało do obowiązku Zarządu. Sąd Rejonowy wziął także pod uwagę, iż Tadeusz F. nie stwierdził istnienia przesłanek łamania przez powódkę prawa budżetowego. Sąd Rejonowy nie uznał także jako ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, podawania przez powódkę danych ocenionych przez świadków jako fałszywe, gdyż do czasu sporządzenia bilansu trudno było wymagać od powódki dokładnych danych. Także zarzuty niewłaściwego dysponowania zapasami węgla poprzez przyjmowanie go bez faktur i bez ważenia były, zdaniem Sądu Rejonowego, chybione, gdyż zapewnienie właściwego funkcjonowania Zakładu Komunalnego należało do zadań Gminy, a działania w tym względzie powinny być dokonywane na wniosek kierownika Zakładu Komunalnego. Tadeusz F. stwierdził brak odpowiedzi Burmistrza na pisma powódki jako kierownika Zakładu Komunalnego, dotyczące działania tego Zakładu. Zdaniem Sądu Rejonowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie udowodniło powódce świadomego działania na szkodę zakładu pracy, m.in. poprzez podawanie nieprawidłowych danych. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy powódki nie było zatem uzasadnione.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła rewizją strona pozwana oraz powódka, która jednak na rozprawie w dniu 29 lutego 1996 r. cofnęła rewizję. Sąd Wojewódzki- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 29 lutego 1996 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 i oddalił powództwo.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, zaskarżony wyrok jest wadliwy, gdyż Sąd Wojewódzki mimo, że rozstrzygał sprawę jako Sąd drugiej instancji, wszedł w rolę i kompetencje Sądu pierwszej instancji. W dacie wyrokowania obowiązywały przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w poprzednim brzmieniu, w tym art. 233 § 1, który przyznawał sądowi pierwszej instancji prawo oceny wiarygodności i mocy dowodowej zebranego materiału dowodowego. Ocena ta mogła być zakwestionowana przez sąd drugiej instancji w razie gdyby była nielogiczna, mało wnikliwa bądź pozostającą w sprzeczności z zebranymi dowodami. Dlatego przepisy postępowania rewizyjnego ograniczały możliwość dokonywania nowych ustaleń przez sąd drugiej instancji (art. 385 § 2 KPC i 477⁴ § 1 KPC), a także możliwość odmiennej oceny dowodów przez ten sąd. Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, że Sąd Wojewódzki nie przeprowadził żadnych nowych dowodów, wytknął

natomiast Sądowi Rejonowemu uchybienie w zakresie oceny materiału dowodowego i dokonał własnej oceny dowodów, wyprowadzając z nich odmienne wnioski niż Sąd pierwszej instancji. Sąd Wojewódzki zarzucił, że Sąd Rejonowy oceniając zebrany materiał dowodowy w sprawie przekroczył granice swobodnej oceny dowodów określone art. 233 § 1 KPC i nie odniósł się do wszystkich podstawowych zarzutów stawianych powódce przez stronę pozwaną, a także że dokonał sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału oraz że naruszył prawo materialne. Sąd Wojewódzki odmiennie ocenił zeznanie świadka Tadeusza F., który także przez ten Sąd błędnie potraktowany został jako biegły. Stwierdzone przez tego świadka uchybienia po stronie powódki, takie jak: brak kontroli wewnętrznej, niewłaściwy plan kont, niewłaściwy obieg dokumentów, niewykonywanie zaleceń instrukcji kasowej i przeprowadzanie inwentaryzacji, uznał Sąd Wojewódzki, jako stanowiące wystarczającą podstawę do rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy. Natomiast stwierdzonego przez Tadeusza F. braku naruszenia prawa budżetowego nie uznał za fakt mający istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Rewizyjny nie przeprowadził dowodu z ponownego przesłuchania świadka Tadeusza F., gdyż uznał go za biegłego, a jego zeznanie jako ocenę przedstawioną w oparciu o wcześniej, tj. w dniu 5 czerwca 1995 r., sporządzony raport. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego dowód taki nie wymagał powtórzenia nawet przy odmiennej i dalej idącej jego ocenie. Rzecznik Praw Obywatelskich uważa, że Tadeusz F. wzywany był przez Sąd Rejonowy jako świadek, a raport sporządziło na polecenie strony pozwanej prowadzone przez niego Biuro Rewizyjno-Rachunkowe "E." w G. Nie zgadzając się z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, Sąd Wojewódzki powinien był, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, przeprowadzić postępowanie dowodowe uzupełniające, w tym także dowód z opinii biegłego sądowego i na jego podstawie wydać wyrok, oceniając całokształt okoliczności sprawy. Nie był natomiast Sąd Wojewódzki uprawniony do wydania odmiennego wyroku od wyroku Sądu Rejonowego, opierając się jedynie na zgromadzonym przez ten Sąd materiale dowodowym. Według Rzecznika Praw Obywatelskich czyniąc to Sąd Wojewódzki naruszył wymienione na wstępie przepisy procesowe. Uchybienia procesowe Sądu Wojewódzkiego miały bezpośredni wpływ na rażące naruszenia przez ten Sąd art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy. Z tych względów zarzuty kasacji powinny, według Rzecznika Praw Obywatelskich, zostać uwzględnione mimo upływu terminu z art. 421 § 1 KPC, albowiem niezależnie od rażącego naruszenia prawa, zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego narusza również interes Rzeczypospolitej Polskiej wyrażający się w szczególnym obowiązku ochrony stosunków pracy. Podważył on bowiem konstytucyjną zasadę państwa prawnego, zasadę zaufania obywateli do jego organów, zwłaszcza organów wymiaru sprawiedliwości, co uzasadnia uwzględnienie kasacji mimo upływu sześciu miesięcy od uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja została złożona na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego ... (Dz. U. Nr 43, poz. 189). Zgodnie z tym przepisem w okresie dwóch lat od wejścia w życie tej ustawy, tj. od dnia 1 lipca 1996 r., Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich może zaskarżyć, w drodze kasacji, prawomocne orzeczenie sądu pierwszej instancji lub sądu rewizyjnego, kończące postępowanie w sprawie, wydane przed tym dniem, na podstawach i w terminie, które były przewidziane dla rewizji nadzwyczajnej. W okresie przejściowym po zmianie Kodeksu postępowania cywilnego został więc przewidziany szczególny środek

zaskarżenia prawomocnych orzeczeń wydanych przed dniem 1 lipca 1996 r. Jest to kasacja składana przez organ, do której jednak stosuje się uchylone przepisy KPC o podstawach i terminie, przewidziane dla rewizji nadzwyczajnej. Co do zasady należy ten przepis interpretować ściśle, w tym znaczeniu, że do tego środka zaskarżenia stosuje się nowe przepisy o kasacji, a tylko wyjątkowo, co do podstaw i terminu, przepisy uchylone o rewizji nadzwyczajnej. Ponieważ w niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżenia jest wyrok sądu rewizyjnego, ale wydany już w sytuacji procesowej, w której przedmiotem rozpoznania było tylko orzeczenie zasądzające na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 647 zł, to należało rozważyć, czy przesłanki dopuszczalności kasacji, wniesionej na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r., należy oceniać według nowych czy starych przepisów. Można bowiem bronić poglądu, że do tego środka zaskarżenia należy stosować przepis art. 417 KPC (w poprzednim brzmieniu) w płaszczyźnie podstaw (rażące naruszenie prawa lub interesu Rzeczypospolitej Polskiej), a nowy przepis art. 393 KPC w płaszczyźnie dopuszczalności kasacji. Prowadziłoby to do wniosku, że taka kasacja jest niedopuszczalna w sprawie o świadczenie, którego wartość jest niższa niż pięć tysięcy zł (art. 393 pkt 1 KPC). Pogląd ten nie jest jednak słuszny. Jako podstawy przewidziane poprzednio dla rewizji nadzwyczajnej, wskazane w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r., należy rozumieć nie tylko podstawy pozytywne, ale także negatywne, czyli przypadki niedopuszczalności kasacji (rewizji nadzwyczajnej). Wynika to choćby z analizy treści przepisu art. 417 KPC (w poprzednim brzmieniu). Przepis ten przewidywał bowiem nie tylko podstawy rewizji nadzwyczajnej w znaczeniu pozytywnym, ale także przypadki jej niedopuszczalności (art. 417 § 3 i 4 KPC). Należy więc stwierdzić, że do kasacji wnoszonej w trybie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. nie ma zastosowania przepis art. 393 KPC (w nowym brzmieniu), wobec czego m.in. jest ona dopuszczalna w sprawach o świadczenia, bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Dla uporządkowania sprawy należy także stwierdzić, iż w rzeczywistości stroną pozwaną był Urząd Miasta i Gminy w R., a nie Burmistrz. Pracodawcą (poprzednio zakładem pracy - art. 3 KP) nie był bowiem Burmistrz jako osoba fizyczna, lecz jednostka organizacyjna zatrudniająca powódkę, czyli Urząd Miasta. Odmiennie określenie w sprawie strony pozwanej nie miało jednak znaczenia i należało usunąć tę nieścisłość w ramach sprecyzowania oznaczenia strony (nie były w tym zakresie konieczne przekształcenia podmiotowe).

Kasacja przedstawia prawidłową co do zasady wykładnię przepisów art. 385 § 2 i 4 oraz art. 477⁴ § 1 i 2 KPC w poprzednim brzmieniu. Zgodnie z art. 390 § 1 KPC sąd rewizyjny mógł zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy, jeżeli zachodziło jedynie naruszenie prawa materialnego. Inaczej mówiąc, warunkiem takiego rozstrzygnięcia było dokonanie z punktu widzenia prawa materialnego odmiennych ocen stanu faktycznego ustalonego przez sąd pierwszej instancji. W szczególności bezwzględnie obowiązywać musiała w tym zakresie zasada wyrażona w przepisie art. 385 § 1 zdanie pierwsze KPC stanowiąca, że sąd rewizyjny rozpoznaje sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. W sprawach z zakresu prawa pracy zasada ta była w pełni aktualna, a wyjątki od niej w sposób wyczerpujący zostały określone w art. 477⁴ KPC. Sąd drugiej instancji mógł przeprowadzić dowody uzupełniające lub ponowić dowody przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji oraz dokonać na ich podstawie nowych ustaleń, jeżeli nie było konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części. Jednakże sąd rewizyjny nie mógł dokonać ustaleń odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji, jeżeli byłyby one wyłącznie wynikiem innej oceny wiarygodności zeznań świadków lub stron, chyba że ponownie przeprowadził dowód z zeznań tych świadków lub stron (art. 477⁴ § 2 KPC). Inaczej mówiąc, przepis ten pozwalał w sprawach z zakresu prawa pracy sądowi rewizyjnemu na odmienną ocenę wiarygodności

zeznań świadków i stron, ale pod warunkiem ponownego przeprowadzenia tych dowodów.

Istotnym problemem w sprawie jest więc analiza, czy Sąd Wojewódzki, który nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego i nie ponowił dowodów, w rzeczywistości dokonał nowych, odmiennych od Sądu Rejonowego, ustaleń, czy też utrzymując się w ramach ustaleń Sądu pierwszej instancji tylko odmiennie je ocenił pod względem prawnym. Jest to problem rozróżnienia faktów od ocen prawnych, który w tej sprawie występuje ze szczególnym natężeniem. Tadeusz F. był przesłuchiwany w sprawie jako świadek. Jego zeznania miały jednak szczególny charakter, gdyż poprzednio sporządzał w zakresie działalności powódki ekspertyzę fachową. W jego zeznaniach przeplatały się w związku z tym relacje o faktach i ich ocena, które trudno jest rozdzielić.

Sąd Wojewódzki stwierdził, że "w podległym powódce zakładzie występował brak kontroli wewnętrznej, brak właściwie zorganizowanego przyjmowania i wydawania opału, niewłaściwy plan kont, niewłaściwy obieg dokumentów, niewykonywane były zalecenia instrukcji kasowej i przeprowadzania inwentaryzacji". Są to niewątpliwie stwierdzenia dotyczące faktów i nie są one odmienne od ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego. Sąd Wojewódzki natomiast, inaczej niż Sąd Rejonowy, a także inaczej niż świadek Tadeusz F., ocenił wagę i charakter tych uchybień w aspekcie naruszenia przez powódkę podstawowych obowiązków pracowniczych i jej winy. Sąd Wojewódzki uznał, że wyżej wskazane nieprawidłowości zostały przez powódkę zawinione i stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, dawały więc podstawę do rozwiązania z nią umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 KP. Tym samym nie można uznać, aby Sąd Wojewódzki zmienił (uzupełnił) ustalenia faktyczne, czy odmiennie ocenił zeznania świadka. Sąd Wojewódzki jedynie odmiennie ocenił fakty ustalone przez Sąd Rejonowy, przy czym w części jest to ocena odmienna od dokonywanej przez świadka. Nie można więc Sądowi Wojewódzkiemu zarzucić, aby dokonał odmiennej oceny materiału dowodowego sprawy w aspekcie czynienia ustaleń faktycznych. Dokonał on jedynie innej oceny prawnej stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy, a to mógł uczynić w ramach art. 385 § 2 i 390 § 1 KPC, nie naruszając art. 233 § 1 i 278 § 1 KPC.

Sąd Najwyższy nie dopatruje się w ocenie dokonanej przez Sąd Wojewódzki naruszenia art. 52 § 1 KP, a tym bardziej rażącego naruszenia tego przepisu. Uchybienia w wykonywaniu przez powódkę obowiązków były liczne, istotne i powodujące poważne skutki. Były przez powódkę zawinione. Mogły być więc uznane za stanowiące podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy powódki. Prowadzi to na zasadzie art. 393¹² KPC do oddalenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, że do kasacji wniesionej na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. nie można odnieść poglądu dotyczącego rozliczenia między stronami kosztów postępowania kasacyjnego, wyrażonego względem rozpoznania rewizji nadzwyczajnej, a wynikającego z uchwały połączonych Izb Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 8/72 (OSNCP 1973 z. 5 poz. 71), zgodnie z którą do postępowania z rewizji nadzwyczajnej nie miały zastosowania przepisy o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wynika to z wykazanego na wstępie odmiennego charakteru tych środków zaskarżenia. Dlatego o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 KPC w związku z art. 393¹⁹ i 391 KPC oraz § 18 ust. 3 w związku z § 17 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 48, poz. 220 ze zm.).

=====